

Barbara Antonowicz-Wlazińska

V A D E M E C U M TAROTA

*W każdym z nas mieszka
MAGICZNY CZŁOWIEK,
który zawsze pragnął zajrzeć
w tajemnicę swojego przeznaczenia.*



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

Barbara Antonowicz-Wlazińska

VADEMECUM TAROTA



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
...coś więcej niż psychologia

[Kup książkę](#)

REDAKCJA: Urszula Kowalewska-Pasek
PROJEKT OKŁADKI: Andrzej Burak
KOREKTA: Justyna Roszkowska

Wydanie VII
Białystok 2019
ISBN 978-83-8171-426-6

© Copyright by Barbara Antonowicz-Włazińska

Illustrations from the Rider-Waite Tarot Deck®, known also as the Rider Tarot and the Waite Tarot, reproduced by permission of U.S. Games Systems, Inc., Stamford, CT 06902 USA.
Copyright © 1971 by U.S. Games Systems, Inc. Further reproduction prohibited. The Rider-Waite Tarot Deck® is a registered trademark of U.S. Games Systems, Inc.

© Copyright for this edition by Studio Astropsychologii, Białystok 2014
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych bez pisemnej zgody posiadaczy praw autorskich.



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku.
www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
85 662 92 67 – redakcja
85 654 78 06 – sekretariat

85 653 13 03 – dział handlowy – hurt
85 654 78 35 – www.talizman.pl – detal

strona wydawnictwa: www.studioastro.pl

Więcej informacji znajdziesz na portalu www.psychotronika.pl

PRINTED IN POLAND

[Kup książkę](#)

Spis treści

WSTĘP	13
SKĄD SIĘ WZIĄŁ TAROT?	15
RADY, Z KTÓRYCH NA PEWNO WARTO SKORZYSTAĆ!	19
Każdy tarocista?	19
Najlepsza talia kart dla Ciebie	19
Najlepszy sposób uczenia się	20
Przechowywanie kart	20
Strażnik Twojej talii	21
Miejsce Głupca	21
Kolejność kart Arkanów Małych	22
Białe karty	22
Karty bramy	22
Miejsce pracy	23
Lewą ręką	23
Najpierw Arkana Wielkie	24
Tasowanie	24
Zadawanie pytań	24
Wybieranie kart	25
Karty odwrócone	25
Sprawiedliwość czy Siła?	25
W cztery oczy	26
Pomyłki	26
Długość spotkania	26
Rozkłady	26
Rozmowa z klientem	26
Klient / pacjent	27
Kim jesteś?	28
Po co to robię?	28
Wynagrodzenie	28
Autorytet	28
Prawda / nieprawda	29
Dobre dni	29

Odpowiedzialność	30
Interpretacja	30
Złe karty	31
Tolerancja	31
Symbole	31
Synchroniczność	32
Rozwój duchowy	33
Medytacje	33
Ezoteryk	35
Dwie drogi poznania Tarota	35
GDZIE MIESZKA TWOJA INTUICJA, CZYLI CO DZIEJE SIĘ W TWOIM MÓZGU?	37
NA JAKICH WIĘC FALACH NADAJESZ DO ŚWIATA?	40
KAŻDY JEST INNY, BO PATRZY NA ŚWIAT PRZEZ SVOJE OKULARY!	42
BAJKA O TOBIE	46
Zanim.....	47
SYMBOLIKA KOLORÓW	48
SYMBOLIKA JĘZYKA CIAŁA	52
SYMBOLIKA KART ARKANÓW WIELKICH W PIGUŁCE	62
0 Głupiec	62
1 Mag	65
2 Kapłanka	68
3 Cesarzowa	70
4 Cesarz	72
5 Kapłan	74
6 Kochankowie	76
7 Rydwan	78
8 Siła	80
9 Pustelnik	82
10 Koło Fortuny	84
11 Sprawiedliwość	86
12 Wisielec	87
13 Śmierć	90
14 Umiarkowanie	92
15 Diabeł	94
16 Wieża	96
17 Gwiazda	99
18 Księżyc	101
19 Słońce	103
20 Zmartwychwstanie	105
21 Świat	106

DWUBIEGUNOWOŚĆ	108
SYMBOLICZNE STACJE NASZEGO ŻYCIA	113
ARCHETYPY UKRYTE W KARTACH ARKANÓW WIELKICH	118
SYMBOLIKA KART ARKANÓW MAŁYCH W PIGUŁCE	119
Żywioty	124
Buławy	127
Kielichy	133
Miecze	138
Denary	143
KARTY DWORSKIE	149
ZNACZENIE KART TAROTA W ODNIESIENIU DO ICH LICZBY ...	159
1. Arkana liczby 1	159
2. Arkana liczby 2	161
3. Arkana liczby 3	163
4. Arkana liczby 4	165
5. Arkana liczby 5	167
6. Arkana liczby 6	168
7. Arkana liczby 7	170
8. Arkana liczby 8	171
9. Arkana liczby 9	173
10. Arkana liczby 10	175
PIERWSZE SPOTKANIE Z KLIENTEM TWARZĄ W TWARZ	176
Pierwsze kroki – a więc w drogę!	179
ROZKŁADY	180
Jak formułować prawidłowo pytania?	180
Karta dzienna	183
1 karta	184
3 karty	184
Rozkład partnerski	186
Problem	188
Droga	189
Choroba	190
Dylemat	190
Taroterapia	192
BŁYSKAWICZNA RADA Z JEDNEJ KARTY	198
Dodatkowe karty w rozkładzie	213
Karta sprawdzająca	213
CZAS W KARTACH	215
SYGNIFIKATOR	219
Techniki zabezpieczające	219
TAROT A ASTROLOGIA	224
TAROT A NUMEROLOGIA	227

POMYSŁ NA ĆWICZENIA	232
Medytacje	232
KODEKS MORALNY TAROCISTY	246
10 PRZYKAZAŃ	249
ZAKOŃCZENIE	250
BIBLIOGRAFIA	251

PATRZYMYS NA CIEBIE
ŚWIECIE NIEWIDZIALNY,
DOTYKAMY CIĘ
ŚWIECIE NIEUCHWYTNY,
POZNAJEMY CIĘ
ŚWIECIE NIEPOZNAWALNY.

FRANCIS THOMSON

DEDYKACJA

Niniejszą książkę dedykuję mojemu przyjacielowi Markowi...

Życzę Ci z całego serca, abyś znalazł siebie, Marku, akceptację, miłość i szacunek do siebie, prawdę o sobie jako chłopcu, mężczyźnie i ojcu, byś zrozumiał sens swoich doświadczeń w przeszłości i teraźniejszości, swój udział w nich, byś umiał cieszyć się z życia teraz, które mija z każdą minutą i byś stał się PRAWDZIWYM BOGACZEM, który odnalazł największy skarb... siebie samego! Oby przy Twojej drodze w przyszłość było światło i ludzie, którzy darzą Cię prawdziwymi uczuciami miłości i przyjaźni!

Cieszę się, że jesteś!

Dedykuję ją także Tobie, symboliczna Ewo lub Adamie, którzy w poszukiwaniu odpowiedzi na nurtujące Was pytania szukacie ich w różnych miejscach... także w Tarocie, astrologii, numerologii, snach, terapii czy medytacjach. Najważniejsze, że szukacie ich w sobie!

Życzę Wam satysfakcji i radości z odkrywania siebie, poznawania, rozumienia, cieszenia się z siebie, kochania, wybaczenia, czasami może zdziwienia i rozczarowania, które swoją autentycznością i prawdą o Was pokazuje dalszą drogę do siebie i pozwala żyć nareszcie prawdziwie!

Być może do zobaczenia na rozstajach życia?

PODZIĘKOWANIA

Dziękuję wszystkim tym, których poznałam, którzy obdarzyli mnie zaufaniem i tajemnicą swoich doświadczeń, dzięki którym z każdym spotkaniem staję się bogatszym człowiekiem.

PODZIĘKOWANIA SPECJALNE

Dziękuję serdecznie mojemu Wydawcy, Januszowi Nawrockiemu, który jest moją inspiracją w pisaniu, które daje mi niesamowitą radość i spełnienie!

Nie wiedziałam jeszcze niedawno, Janusz, że kiedyś będę trzymała w ręce przepięknie wydaną książkę, na której zobaczę swoje imię i nazwisko. Wzruszenie i satysfakcja towarzyszą mi za każdym razem, gdy pomyślę o tej chwili i mojej pierwszej wydanej przez Ciebie książce.

Za to Ci dziękuję z całego serca... bo oto kolejna!

Dzięki, Janusz!

WSTĘP

W każdym z nas mieszka **MAGICZNY CZŁOWIEK**, który zawsze pragnął zajrzeć w tajemnicę swojego przeznaczenia. Przepowiadał sobie przyszłość z gwiazd, pór roku, lotu ptaka, liczb. Szukał nadziei na poprawę życia, zdrowia, spotkaniu miłości w kartach, wizjach jasnowidzów i symbolach snów. Współczesny człowiek robi to także. Nie ma chyba nikogo, kto nigdy w swoim życiu... chociażby dla „żartu” nie zerknął do gazetowego horoskopu albo nie zadał sobie pytania: gdybym wiedział...?

Karty Tarota, których dotyczy niniejsza książka, są specyficznym **lustrem**, w którym możemy przyglądać się sobie i innym ludziom. **Zaglądać pod powierzchnię świata widzialnego i czerpać wiedzę z tego niewidzialnego.** Najpierw jednak trzeba nauczyć się widzieć siebie w tym lustrze, by móc widzieć innych. Niewielu ludzi obecnie wie, jak dużo dzieje się wokół każdego z nas, my jednak nie umiemy tego dostrzec, zobaczyć, zrozumieć, umieć skorzystać z wydarzeń, które otaczają nas w każdej chwili. A każda z nich jest najbardziej trafną odpowiedzią na pytanie: kim jestem?

Karty nie mówią do nas słowami, tak jak i doświadczenia naszego życia. Jedne i drugie są obrazami, które przemawiają do nas językiem duszy, a nie intelektu, po to, by w ciszy i spokoju umieć patrzeć na siebie i swoje życie jako człowieka duchowego, a nie cyborga, który wykonuje polecenia cywilizacji.

Słowa często są kłamstwem, które intelekt używa, by manipulować, kłamać, ujmować wartości, poniżać, ranić. Słowa składają się z liter, których każdy język ma 20–25. Niesamowite jest to, ile słów ludzie z nich tworzą i jakie znaczenia im nadają. **Używamy tych samych słów, ale dla każdego z nas oznaczają one co innego.** Fakt ten prowadzi do wszelkich nieporozumień między ludźmi. Uświadomienie go sobie pozwala na bardziej uważne słuchanie siebie i innych oraz odkrywanie pod powierzchnią słów głębi prawdy, o którą tak na prawdę w życiu chodzi.

Karty przemawiają więc językiem podświadomości, obrazów, aby uczyć się docierać do prawdy o sobie.

Zapraszam Cię więc w tajemniczą podróż po labiryncie kart Tarota, składającą się z 78 kolorowych obrazów. **Dzięki nim możesz dowiedzieć się**

mnóstwo interesujących rzeczy o sobie, przypomnieć sobie zakurzone marzenia, w których możesz odkryć siłę do ważnych zmian w życiu, zobaczyć całą kolekcję masek, jakich używasz wobec świata, by podolać wymogom, jakie Ci stawia społeczeństwo, zrozumieć wartość dotychczasowych doświadczeń i uznać swój niezaprzeczalny w nich udział. Jedno jest pewne: spotkanie z tymi tajemniczymi kartami jest niezapomniane. Może otworzyć Cię na rozwój zainteresowań medytacją, wizualizacją, astrologią, numerologią, psychologią, komunikacją, poprawić Twoje relacje z ludźmi, otworzyć na pracę nad sobą, optymizm, radość, nadzieję i wiarę

Ciekawa więc jestem, co ważnego znajdziesz w tych kolorowych obrazkach dla siebie?

NAJWAŻNIEJSZE SĄ PRAWDY, KTÓRE SAM ODKRYWASZ DLA SIEBIE...

SKĄD SIĘ WZIĄŁ TAROT?

Zdania na ten temat są bardzo podzielone. Jedno jest pewne: **KARTY TAROTA SĄ BARDZO, BARDZO STARE!** Tego poglądu nikt nie podważa.

Są znawcy przedmiotu przekonani, że karty te narodziły się w Egipcie, gdyż były tajemnicą egipskich kapłanów. Przypuszczenie to dobrze brzmi i zdaje się być możliwe. Inni twierdzą, że to w Indiach powstały pierwsze karty. Można znaleźć także informacje, że to Saraceni sprowadzili je do Europy między XIV a XV w. W historii Francji znajdujemy także informacje, że w roku 1392 Jacquemin Gringonneur wykonał talię kart na zlecenie króla Karola V. Natomiast Alfred Douglas, uznany znawca Tarota, powołuje się na pierwszą wzmiankę o kartach z roku 1441. Wtedy to Bonafacio Bembo wykonał dla księcia Mediolanu talię Visconti Sforza z okazji ślubu z Bianką Marią Visconti. W roku 1526 można znaleźć także wzmiankę o grze w karty zwanej „tarocci”. We Francji przyjęła się nazwa kart „Tarot”. Kościół nazwał je natomiast „Biblią Szatana”. Nie zdziwi Cię więc fakt, że wszyscy, którzy posiadali te karty, zostali wyklęci przez Kościół i ogłoszeni heretykami... mieli prostą i krótką drogę na stosy. W XIV wieku karty zaczęły pojawiać się poza Włochami i Francją, także w Szwajcarii, Niemczech, Holandii i Hiszpanii. W XVIII w. Court de Gebelin powiązał karty z kabałą żydowską, co kontynuował Eliphas Levi w XIX w. Uspieński, uczeń rosyjskiego mistyka Gurdżejewa głosił, że Tarot jest najdoskońszym kluczem do symbolizmu hermetycznego.

Inny znawca Tarota, znany pod pseudonimem Papus, twierdzi, że to Cyganie przywieźli go, gdy w X w. opuszczali Indie. Ale niestety istnieją dowody na to, że Tarot był używany... zanim przyjechał wraz z Cyganami. I kto tu ma rację?

Ciekawy jest związek 22 kart Arkanów Wielkich z 22 literami alfabetu hebrajskiego, a więc z Drzewem Życia.

Najbardziej rozpowszechniona na Zachodzie jest talia Arthura Waite'a, powstała w 1910 roku. Na rynku światowym istnieje już ok. 300 różnych talii.

W Polsce karty te pojawiły się „wczoraj”. Na nasz rynek wprowadził je Jan Suliga. Dzisiaj każdy może kupić dowolną talię. Jest także mnóstwo książek autorów polskich i zagranicznych, którzy dzielą się swoją pasją w odkrywaniu tajemnicy tych fascynujących obrazków.

Każda talia zawiera 78 kart: 22 karty Arkanów Wielkich i 56 kart Arkanów Małych. Arkana Małe obejmują 40 kart liczbowych i 16 kart Dworskich.

Jeśli interesujesz się choć trochę psychologią, ucząc się interpretacji tych kart już niedługo odkryjesz, że są tajemnicą życia człowieka. Carl Gustav Jung widział w nich archetypy nieświadomości indywidualnej i zbiorowej. Stąd też możesz przyjąć, że:

WIELKIE ARKANA TO SYMBOLICZNE WIELKIE TAJEMNICE ŻYCIA, ZAŚ MAŁE ARKANA TO SYMBOLICZNE MAŁE TAJEMNICE ŻYCIA.

Każdy człowiek zasiadając przed kartami, szuka w nich odpowiedzi na dręczące go pytania o sens życia, sens wydarzeń, szuka rady i pocieszenia. Dla wielu karty są punktem wyjścia do głębokich rozmów o przeszłości, trudnościach, strachu, nieśmiałości, próbą zrozumienia uczuć i emocji targających ciałem i duszą.

Zapewne zadajesz sobie pytanie, co takiego właściwie oznacza to słowo „TAROT”? Nazwa... jak nazwa...

TARO – to niewiedza, nicość, pusty umysł, nic;
TORA – Pięcioksiąg i Biblia (j. hebrajski), prawo żydowskie;
ORAT – mówić, język, słowo (j. łaciński);
RATO – urzeczywistniać (j. łaciński);
ATOR – egipska bogini zmarłych Hathor;
ROTA – koło (j. łaciński);
OTAR – słuchać (j. grecki);
AROT – pracować (j. grecki);
TROA – brama (j. hebrajski).

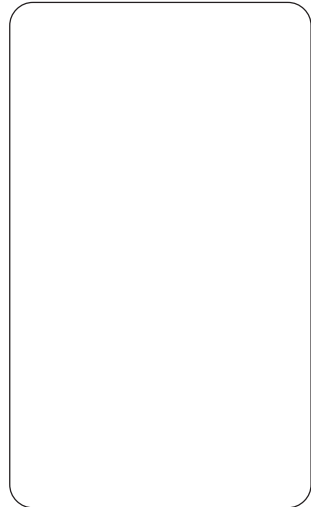
Spotkanie z kartami Tarota pozwala na zatrzymanie się w pogoni za wszystkim, co wmuszają reklamy, za tysiącem niepotrzebnych rzeczy, które rzekomo mają sprawić, że każdy będzie szczęśliwy. To jest właśnie największe kłamstwo reklam, **bo żaden przedmiot nie sprawi, że ktoś poczuje się akceptowany, wartościowy, kochany...** Tego właśnie potrzebuje współczesny człowiek. Okazuje się, że gdy kupi jeszcze lepszy samochód, zbuduje dom, wyposaży go w najlepsze urządzenia, pralki, telewizory, dywany... okazuje się, że to wszystko nie daje mu szczęścia... bo

nie czuje się kochany przez żonę, dzieci... nie ma w sumie przyjaciół... bo dla nich wszystkich liczą się... tylko jego pieniądze... Warto więc przynajmniej od czasu do czasu zatrzymać się w zarabianiu pieniędzy, kupowaniu kolejnych rzeczy (które same w sobie nie są przecież złe... bo musisz mieć pieniądze na jedzenie, rachunki, bilety, musisz na czymś spać, czymś się myć, w co ubrać...) i pomyśleć o najbliższych... **bo to człowiek jest największą wartością... także Twojego życia.**

To te kolorowe obrazki przypominają nam, że nasze szczęście mieszka w nas samych, w naszym wnętrzu, a nie na zewnątrz.

Zanim przejdiesz do poznawania znaczenia kart, weź swoją talię, potasuj ją, pomyśl o jakiejś ważnej rzeczy, sprawie czy osobie dla siebie, zadaj pytanie i wyciągnij jedną kartę, i zanotuj ją w tym miejscu.

1. Połóż teraz tę kartę przed sobą i pomyśl, że przedstawia ona pewną sytuację z życia wziętą, która tym razem dotyczy Ciebie, odpowiesz na Twoje pytanie.
2. Przyjrzyj się dokładnie tej karcie. Na pewno wiesz, czy Ci się podoba, czy nie? Jeśli dokładnie obejrzyysz szczegóły, będziesz wiedział, co Ci się podoba, a co niekoniecznie.
3. Usiądź teraz wygodnie, popatrz na kartę jeszcze raz ogólnie, później przyjrzyj się szczegółom. Zamknij oczy i pozwól sobie widzieć tę kartę w swoim świecie wewnętrznym.
4. Posłuchaj głosu intuicji, jaką odpowiedź daje Ci ta karta na Twoje pytanie.
5. Zapoznaj się z interpretacją karty i sprawdź swoją odpowiedź.



W ten sposób najlepiej poznasz każdą kartę.

Każdy moment w życiu zawiera w sobie jakąś okazję. Umiejętnością jest tylko ją dostrzec...

Galileusz

Każda karta będzie w Twoich rozkładach odpowiedzią na setki pytań. Najważniejsze, byś znał podstawowe znaczenie każdej karty, czuł ją. Wtedy nie będziesz miał trudności w znalezieniu najwłaściwszych słów na ujęcie odpowiedzi. Przy każdej karcie znajdziesz najważniejsze infor-

macje, jak należy właściwie rozumieć, widzieć i czuć poszczególne karty. Zastanawiaj się nad wszystkimi sugestiami, uwagami, propozycjami. Nie ucz się jednak nigdy na pamięć. Jest to najgorsza droga do postępów w rozwijaniu swojej intuicji.

Patrz tylko uważnie na kartę, a wszystkich interpretacji szukaj zawsze w niej i w życiu.

Każda karta bowiem pokazuje symboliczne najważniejsze doświadczenia w życiu każdego człowieka. Staraj się w każdej karcie to widzieć, bo ona jest naszym życiem. To są żywe obrazy, a nie oderwane od niego kolorowe malunki, którymi możesz zaimponować innym czy odegrać rolę „Cyganki”, czy „wróżki”. **Żadna karta nie jest oderwana od rzeczywistości, w której żyje każdy w nas. Jeśli nie rozumiesz znaczenia którejś karty, nie znasz jej po prostu ze swojego doświadczenia albo sobie tego nie uświadamiasz.**

To Ty jesteś dla siebie najlepszą „ściąga” właściwej i najlepszej interpretacji kart Tarota...

Barbara Antonowicz

RADY, Z KTÓRYCH NA PEWNO WARTO SKORZYSTAĆ!

Jeśli trzymasz w ręce tę książkę, to zapewne tematyka ta interesuje Cię o wiele więcej niż przeciętnego człowieka. Może nawet zastanawiasz się, czy nie poznać jej głębiej i sprawdzić, czy w tych kartach „tak naprawdę coś jest”. Przed przystąpieniem do uczenia się interpretacji kart, układów, warto przyjrzeć się stronie praktycznej, która od razu na początku pozwoli Ci wyjaśnić mnóstwo pytań.

KAŻDY TAROCISTA?

W sumie każdy człowiek może poznawać karty Tarota, jeśli ma takie zainteresowania. Zapewne ci, którzy znają psychologię, od dawna interesują się symboliką, rozwijają swoją intuicję, pracują w jakiś inny sposób nad sobą, będą osiągać szybciej sukcesy. Łatwiej będą zapamiętywali wiedzę lewopółkulową. Mają też lepszy kontakt ze swoją prawą półkulą. Bardziej wyczuleni są na to, co się dzieje w nich i dookoła. Nie znaczy to, że jeśli nie masz żadnych doświadczeń z psychologią, pracą nad sobą, snami czy symbolami, nie możesz poznać znaczenia kart. Każdy moment w życiu jest dobry, by zacząć to robić. Najważniejsza jest chęć, systematyczność i praca nad sobą. Jest to specyficzne hobby, którego rozwijanie nie polega na szybkości. **Tak, jak w każdym hobby potrzebna jest pasja, by umieć cieszyć się z każdego sukcesu.** Tak, jak każde hobby, uczenie się Tarota też ma pewne ograniczenia. Ludzie, którzy cierpią na zaburzenia psychiczne czy też są w chronicznej depresji nie powinni raczej zajmować się samotnie kartami, gdyż mogą zacząć koncentrować się na ich ciemnych stronach, co w ich stanie jest niebezpieczne. Zamiast sobie pomóc mogą sobie zaszkodzić.

NAJLEPSZA TALIA KART DLA CIEBIE...

...to ta, którą sam dla siebie wybierzesz. Nie kieruj się tym, jakich kart używają inni.

Obrazy na kartach mają być kluczami do Twojej podświadomości, a więc to Tobie mają się podobać. Lewa półkula przemawia słowami, a prawa obrazami. Jeśli chcesz rozwijać swoją intuicję musisz wiedzieć, co ją rozwija, a co blokuje. Ludzie, którzy wybierają do pracy z kartami talie, które są zalecane w różnych książkach, często po początkowym okresie nauki tracą motywację, gdyż patrzą na karty i... jedno wielkie NIC. Nic nie pamiętają, nie wiedzą, co ta karta znaczy pojedynczo, a co dopiero mówić w jakiś rozkładach. Zastanawiają się nawet, **czy tak naprawdę mają tę prawą półkulę...?** Zniechęceni odkładają swoje karty na bok i... szukają czegoś innego.

Aby tego uniknąć wybierz w sklepie tę talię, która najbardziej do Ciebie przemawia. Potraktuj karty jako... obrazy w galerii. **Wiesz przecież, jakie obrazy lubisz, a jakich nie?**

NAJLEPSZY SPOSÓB UCZENIA SIĘ

Każdy znajduje swój własny. Uczenie się Tarota, astrologii czy numerologii wymaga trochę innego sposobu uczenia się, gdyż najlepsze efekty uzyskuje się poprzez **rozwijanie kompetencji obu półkul**: lewej, do której trafiają słowa z książek, które czytasz oraz prawej, w której przechowujesz obrazy, skojarzenia, uczucia i przeczucia. Ważne jest byś czuł karty. Wystarczy, że po przeczytaniu interpretacji każdej karty położysz ją przed sobą, weźmiesz głęboki oddech i będziesz patrzył i szukał skojarzeń, odpowiedzi na pytania: czy karta ta podoba Ci się, czy też nie? Jakie uczucia budzi w Tobie? W ten sposób uczysz się zadawać pytania swojej podświadomości i słyszeć czy czuć jej odpowiedź. Dzięki temu odczytując karty nie będziesz błądził po stronach książek w poszukiwaniu właściwej odpowiedzi.

Warto także ćwiczyć medytację, pracować nad sobą terapeutycznie, uczyć się znaczenia swoich snów, zwracać uwagę na synchroniczność w Twoim „zwykłym” życiu, rozwijać kontakt z przyrodą, słuchać muzyki, **słuchać ludzi, by słyszeć, patrzeć, by widzieć i czuć, by odczuwać jak najgłębiej, co dzieje się w Tobie i w relacjach z ludźmi.**

PRZECHOWYWANIE KART

Zapewne najlepiej przechowywać je w sposób uporządkowany w pudełku. Nie spotkałam do tej pory człowieka, który trzymałby je porozrzucane w szufladzie. Karty są symbolicznymi obrazami życia. Jeśli ktoś nie umie się z nimi obchodzić, ma trudności nie tylko z porządkiem, organizacją,

ale symbolicznie z życiem. Ucząc się kart i wykonując pewne rytuały z nimi związane zmieniamy się, a wraz z tym nasze życie.

Karty mają się stać Twoim przyjacielem, którego uczysz się rozumieć, gdyż przyjaciel ten mówi innym „językiem”, niż Ty. Do tej pory nauczony jesteś mówić słowami. Nowy przyjaciel mówi... obrazami. Twoja nauka polega na „tłumaczeniu obrazów na słowa”. Aby to osiągnąć, musisz szanować przyjaciela, nawet jeśli na początku masz trudności w jego zrozumieniu.

Zazwyczaj przechowujemy karty w pudełkach kartonowych, w jakich je kupujemy. Te mają to do siebie, że po jakimś czasie rozpadają się. Warto więc kupić sobie piękne pudełko drewniane. Po sesji z kartami porządkuj je także w kolejności: Arkana Wielkie, Arkana Małe: Buławy, Kielichy, Miecze, Denary. Talię zamykaj swoim Strażnikiem.

STRAŻNIK TWOJEJ TALII

Tak nazywa się potocznie pierwszą kartę, którą zamykasz talię i do której kierujesz swoje pytania. Strażnikiem staje się Głupiec, Mag, Kapłanka. Głupiec to symbol Twojego Wewnętrznego Dziecka, intuicji. Symbole kart są światem dziecka. Nikt tak idealnie nie rozumie bajek, tego, co się w nich dzieje, jak dzieci. Jeśli więc pragniesz być znowu jak dziecko i rozumieć świat obrazów, może spodoba Ci się Głupiec?

Mag jest symbolem wiedzy. Mówi bowiem: *ja wiem!* Jest pewny siebie, wie, czego pragnie w życiu. Jest dla siebie największym autorytetem. Kapłanka jest sama w sobie symbolem intuicji. To ona trzyma rulon Tarota. Masz więc trzy postaci. To do Ciebie należy wybranie tej właściwej dla siebie. Jeśli będzie Ci trudno zdecydować się świadomie na którąś z nich, bo każda podoba Ci się, wybierz podświadomie. Połóż przed sobą trzy karty zakryte i lewą ręką wybierz tę, która stanie się Twoim Strażnikiem.

MIEJSCE GŁUPCA

Głupiec oznakowany jest zerem. Wielu znawców umiejscawia tę kartę na początku Arkanów Wielkich. Tacy klasycy, jak Papus i Waite przypisują Głupcowi miejsce pomiędzy Zmartwychwstaniem a Światem. Wirth i wielu innych widzą go na miejscu 22 po karcie Świata. Dla mnie Głupiec jest pierwszą naszą stacją po przyjeździe na ziemię, od której zaczynamy wędrówkę po drogach swojego życia. Pasuje mi więc jego miejsce jako pierwszej karty.

KOLEJNOŚĆ KART ARKANÓW MAŁYCH

Niektórzy układają karty od Asa do 10. Inni zaś odwrotnie, od 10 do Asa. W książkach znajdziesz karty dworskie po kartach numerowanych, a w innych przed nimi. Kolejność Dworów w większości książek jest zgodna: Ogień, Woda, Powietrze, Ziemia, a więc najpierw Buławy i Kielichy, a po nich Miecze i Denary. Spotkać jednak można inne ich uporządkowanie: np. Miecze, Kielichy, Monety i Buławy. Warto zdobywać jak najszerszą wiedzę i wybierać to, co Tobie najbardziej odpowiada.

BIAŁE KARTY

Zazwyczaj w talii znajduje się jedna lub dwie puste karty zwane „białymi kartami”. Czasami na jednej jest jakaś reklama wydawnictwa, a druga jest „białą kartą”, którą można zapisać mentalnie lub naprawdę według siebie. Rodzi się więc pytanie, co to za karta i co z nią zrobić? Niektórzy używają jednej karty do rozkładów interpretując ją jako brak informacji, brak zgody osoby, której rozkład dotyczy, niejasną sytuację, brak gotowości do wglądu w nieświadomość i prawdziwe przyczyny doświadczeń, w których znalazł się pytający.

KARTY BRAMY

Jest ich dziewięć: 3 Buław; 5 i 8 Kielichów; 6 i 8 Miecz; As, 6, 9 i 10 Denarów.

Jak sama nazwa wskazuje karty te symbolizują przekroczenie progu na płaszczyźnie danego koloru. To są ważne momenty w życiu. Sygnalizują swoją obecnością, by je zauważyć, nie przejść obojętnie wobec tego, co los nam mówi. Czasami będąc zajęтым rozstrzyganiem jakiegoś błahego problemu, możesz nie zauważyć, że jesteś oto świadkiem najważniejszego doświadczenia swojego życia. Stojąc przed „Bramą Świata”... możesz jej w ogóle nie zauważyć. Karty Bramy górują nad wszystkimi kartami, wytyczają kierunek zmian. **Jeśli nie nauczysz się lekcji życia przeszłości, będziesz ciągle powracał do tej samej bramy i nie będziesz mógł jej przekroczyć.**

Czasami masz klucz, ale nie możesz znaleźć odpowiedniej bramy... Czasami znajdujesz bramę, ale nie masz do niej klucza... Czasami brama czeka otworzona na Ciebie, a Ty nawet nie próbujesz, bo

myślisz, że właśnie dla Ciebie jest zamknięta... po to, by przy następnej stracić lata dobijając się, gdy jest zamknięta na dziesięć spustów.

MIEJSCE PRACY

Najlepsze jest takie, gdzie Ci nikt nie będzie przeszkadzał. Cisza i spokój jest podstawowym warunkiem. Biegające dzieci, czekające psy, telewizor, radio, plotkujący ludzie, dzwoniący co chwila telefon nie stwarzają warunków do rozwijania intuicji. Ona potrzebuje ciszy. **Współczesny człowiek nauczył się żyć w hałasie, by nie słyszeć swojej duszy.** Ludzie po przyjeździe do domu natychmiast włączają telewizor lub radio, aby nie dać sobie szansy na usłyszenie cichego głosu, że w ich życiu nie dzieje się dobrze, że powinni zmienić swoje postępowanie.

Podejdź do tego warunku poważnie. Na czas pracy z kartami wyłącz telewizor, telefon. Jeśli mieszkasz z rodziną, poproś o to, by przez najbliższą godzinę nikt Ci nie przeszkadzał. Nie życzę Ci, byś będąc w głębokiej medytacji został zaskoczony przez żartownisia, który po cichu podejdzie do Ciebie i zadowolony ze swojego wyczynu krzyknie Ci do ucha „uh”! Zapal świeczkę. **To znak dla Twojej intuicji, że opuszczasz zewnętrzny świat słów i pragniesz wejść do wewnętrznego świata obrazów.**

Włącz cichą, relaksacyjną muzykę. Bądź uważny na właściwą pozycję kręgosłupa podczas pracy. Później wystarczy tylko systematyczność, wytrwałość i cierpliwość. **Rozwój duchowy nie lubi pośpiechu. Dlatego zdecydowani na wyścig, by szybciej, lepiej, więcej... po prostu odpadają.** To hobby dla wytrwałych i naprawdę zdecydowanych na poznanie siebie i tajemnicy życia.

LEWĄ RĘKĄ

Lewa strona naszego ciała uważana jest za kobiecą, energię Yin. Po tej właśnie stronie jest serce. W tej części ciała mieszka intuicja. Nasze półkule skrzyżnie kierują stronami ciała. A więc lewa półkula rządzi prawą stroną ciała, tą męską, energią Yang. Prawa półkula rządzi lewą stroną ciała. My zaś w swojej pracy koncentrujemy się na prawej półkuli, lewej stronie ciała, energii Yin... a więc lewej ręce. To ona, wybierając karty, łączy się symbolicznie z podświadomością i „rozmawia” z nami w swoim języku obrazami.

Osoby leworęczne także ciągną karty lewą ręką. Oni też mają serce po lewej stronie...

NAJPIERW ARKANA WIELKIE

Poświęć najpierw czas na poznanie Arkanów Wielkich. Wielu ludzi pragnie jak najszybciej poznać znaczenie kart, by jak najszybciej przejść do rozkładów. Można to zrozumieć. **Ale szybkość nie jest w tej dziedzinie najlepszym atutem.** Wręcz przeciwnie. Arkana Wielkie są symbolicznymi Wielkimi Tajemnicami naszego życia. Arkana zaś Małe Małymi Tajemnicami Życia. Jeśli dokładnie poznasz znaczenie Arkanów Wielkich, Arkana Małe poznasz błyskawicznie. Ich znaczenie oparte jest o Arkana Wielkie. Jeśli ktoś ucząc się matematyki przechodzi do równań z dwiema niewiadomymi nie nauczwszy się prawidłowego dodawania i odejmowania, jest oczywiste, że będzie miał duże trudności z równaniami. Podobnie jest z kartami. Nie trzeba narażać się na własne życzenie na rozczarowanie niewłaściwym postępowaniem. Jeśli masz trudności z interpretacją kart, to nie znaczy, że nie masz intuicji, nie nadajesz się do tego... to znaczy, że należy powrócić do symboli Arkanów Wielkich, odłożyć na jakiś czas rozkłady i poznawać Wielkie Tajemnice.

TASOWANIE

Każdy to robi po swojemu i tak długo, jak uważa za stosowne. Znajdź najlepszy dla Ciebie sposób. Jedni tasują karty tak jak w brydżu. Trzymają talię w lewej ręce, a prawą przekładają karty. Inni mieszają karty na stole, a później układają je ponownie w talię. To sposób dla tych, którzy pragną uwzględnić karty odwrócone.

Są też tacy, którzy dają karty do tasowania klientowi. Sprawdź każdy sposób. Na pewno będziesz wiedział, który jest dla Ciebie najlepszy.

ZADAWANIE PYTAŃ

Możesz w sumie zadawać wszystkie pytania ukierunkowane zarówno na Twoje dobro, jak i innych. Nie pytaj o śmierć ani swoją, ani innych. Czyni się tym więcej krzywdy niż dobra. Nikt w zasadzie nie zna tej daty... poza Bogiem, który wyznacza tę datę. **Może i ON jednak zmienia ją w zależności od postępowania człowieka?**

Pytania powinny być prawidłowo sformułowane. Podczas jednej sesji nie rozkładaj ani sobie, ani nikomu kart na 50 pytań, gdyż pogubisz się w odpowiedziach. Tak naprawdę nie skorzystasz z żadnej ważnej informacji, bo będzie ich po prostu za dużo. Najlepiej jest, aby klient formułował pytania. One są wskazówką, że jest świadom szukania odpowiedzi na

nie. **Jeśli jest w nim pytanie, jest dla niego odpowiedź. Jeśli ktoś o coś nie pyta, nie jest gotowy na przyjęcie prawdy o sobie, o życiu. Nie należy więc narzucać się komuś ze swoimi prawdami, bo dla niego mogą jeszcze nie być ważne w tym momencie, a może w ogóle nie będą.**

Dlatego twierdzę, że **najważniejsze prawdy dla człowieka to są te, które sam odkrywa. Znajduje je, jeśli ich szuka. By ich jednak szukać, musi sam odczuć ich potrzebę.**

WYBIERANIE KART

Przed tasowaniem musisz wiedzieć, jaki rozkład zastosujesz do zadanego pytania.

Po potasowaniu kładziesz talię przed klientem i prosisz go o przełożenie w kierunku do siebie na trzy stosiki. Następnie składasz stosiki ponownie w kierunku do klienta. Warto zajrzeć jaką kartą zaczyna się każdy stosik. Karta ta może być pomocna w interpretacji.

Te trzy karty są już wstępną informacją. Jednym ruchem rozsuwasz karty przed klientem w wachlarz i prosisz o wybranie odpowiedniej ilości kart do rozkładu. Karty klient układa przed sobą jedną na drugą. Każda kolejna karta wybierana jest do właściwego miejsca w rozkładzie. Jeśli nie zwrócisz na to uwagi, karty zostaną pomieszczone i trafią nie na swoje miejsce. Interpretacja nie będzie trafna.

KARTY ODWRÓCONE

Jedni stosują, inni zaś nie. To sprawa indywidualna. Stosowanie kart w normalnym położeniu nie obniża jakości interpretacji. Jeśli zdecydujesz się na używanie kart odwróconych zapamiętaj, że interpretuje się je wówczas w ten sposób, jakby ich podstawowe znaczenie zostało zablokowane i uniemożliwiało realizację.

SPRAWIEDLIWOŚĆ CZY SIŁA?

W niektórych taliach zamieniona jest kolejność tych kart. Wielu uczących się intryguje to. Astrologia uzasadnia tę zamianę. Na karcie Siły jest lew i astrologicznie jest to karta Lwa. Na karcie Sprawiedliwości jest waga i astrologicznie jest to znak Wagi. Zgodnie z następstwem znaków Zodiaku najpierw jest Lew, a po nim Waga. Najlepiej stosować taką kolejność kart, jaką masz w wybranej przez siebie talii.

W CZTERY OCZY

Ważne jest, by spotkanie odbywało się z samym zainteresowanym bez świadków czy innych obserwatorów. Ma to być wgląd w życie danej osoby i należy stworzyć odpowiednie warunki do rozmowy, gwarantujące intymność, dyskrecję i zaufanie. Drzwi do pokoju powinny być zamknięte, co daje poczucie bezpieczeństwa.

Jeśli klient przychodzi z osobą towarzyszącą, należy poprosić ją o poczekanie w pokoju obok. Unika się w ten sposób niespodziewanych okoliczności.

POMYŁKI

Jeśli po spotkaniu okaże się, że klient pomylił „przypadkiem” datę urodzenia albo Ty patrząc na jakąś kartę dokonałeś interpretacji zupełnie innej karty, bo byłeś przekonany, że widzisz zupełnie inną kartę, nie znaczy to, że interpretacja była nieprawidłowa. Takie „pomyłki” zdarzają się. Znaczy to, że musiało dojść do niej, by klient usłyszał to, co usłyszał. **Wszystko, co się zdarza, ma swój sens, nawet jeśli my go nie dostrzegamy.**

DŁUGOŚĆ SPOTKANIA

Najbardziej efektywne powinno trwać tyle, co profesjonalna sesja terapeutyczna, tj. maks. 60 min. Taki czas jest wystarczający, by klient przyjrzał się swojemu życiu i zadał maks. 2–3 pytania. Karty powinny go zachęcić do zajrzenia w siebie, dokonania bilansu życiowego, zastanowienia się nad decyzjami i celami żywymi.

ROZKŁADY

Jest ich mnóstwo dostępnych w różnych książkach. Możesz mieć ich i 500 jeśli się uprzesz... ale po co? Wystarczy naprawdę kilka, które czujesz. Wystarczy je tylko przećwiczyć. Warto oczywiście sprawdzać inne. Z biegiem zbierania doświadczeń będziesz zapewne wymieniał niektóre na nowe, powracał do starych i znowu zmieniał. Praktykowanie Tarota też jest procesem.

ROZMOWA Z KLIENTEM

Rozmawiać podczas rozkładania kart z klientem, czy nie? Niektórzy nie pozwalają wręcz odzywać się klientowi, gdyż chcą wykazać się swoją wiedzą i umiejętnością.

Nawet, gdy klient pragnie coś dodać czy uzupełnić, nie wyrażają na to zgody. Spotkanie staje się więc monologiem tarocisty. Każdy człowiek pragnie w dzisiejszym świecie dialogu, prawdziwej rozmowy z człowiekiem, który zechciałby go wysłuchać bez uciszania, poprawiania, oceniania, krytykowania. **A więc klient potrzebuje przede wszystkim DIALOGU!** O wiele więcej informacji można dowiedzieć się z rozmowy, słuchania słów, skojarzeń. Zdarza się, że klient wchodzi w tak idealny kontakt ze swoją podświadomością, że zaczyna sam zadawać pytania i szuka sam na nie odpowiedzi. **To jest jego życie i naprawdę tylko on wie, co dla niego jest ważne, czego pragnie w życiu.**

Pytaj więc go, jak mu się podoba ta karta, co mu w innej przeszkadza, co sądzi o tamtej, jakie ma skojarzenia i z czym, kogo mu ta karta przypomina. On nie mówi wówczas słowami, a obrazem swojej podświadomości, a Twoja rola jest w jego zinterpretowaniu. To wspaniały sposób na uczenie się interpretacji kart!

KLIENT / PACJENT

To zależy od Ciebie, jak nazwiesz osobę, której rozkładasz karty. Jedni mają argumenty, aby nazywać ją „pacjent”, inni zaś „klient”. Słowa „pacjent” używają przede wszystkim lekarze, do których przychodzą ludzie chorzy. Tarocista nie przyjmuje chorych, tylko potrzebujących, nie leczy ich, tylko słucha... tak jak np. prawnik, terapeuta czy psycholog. Oni dokonują interpretacji sytuacji, możliwości podjęcia działań, a decyzję w każdym przypadku podejmuje pytający. A więc masz argument, aby traktować ludzi przychodzących do Ciebie jako klientów, którzy szukają wglądu w chaos własnego życia. Niektórym słowo „klient” się nie podoba, bo upatrują w nim relacji jak w usługach, handlu, oszukiwaniu klienta, manipulowaniu nim. Jeśli pytający założyłby, że przychodząc do Ciebie zostałby okłamany... powinien poszukać sobie po prostu innego „sklepu”. Dzisiaj już i handel wie, że na oszukiwaniu nikt nie wygra. Używanie tych słów implikuje rodzaj relacji, jaka nawiązuje się między tymi dwiema osobami: z lekarzem się nie rozmawia, lekarz ma wyższą rangę, on wie więcej o moim ciele niż ja, nie mogę z nim dyskutować, daję lekarstwa, a ja mam je brać, nie mogę powiedzieć, że tego lekarstwa nie chcę, to mi się nie podoba.

Klient natomiast jest ważniejszy, może dyskutować, mówić, co mu się podoba, a co nie, czego pragnąłby, to klient decyduje, jaką decyzję podejmie i co zrobi w swoim życiu.

Przyjrzyj się więc tym słowom i sam zadecyduj, kim jest dla Ciebie osoba, która do Ciebie przychodzi.

KIM JESTEŚ?

Analogicznie określenie siebie, kim jesteś w relacji, jest tak samo ważne. To prowadzi do podstawowej jasności i udzielenia sobie odpowiedzi na pytanie: kim jestem w spotkaniu z tym człowiekiem?

Określenie roli także w tym przypadku należy do Ciebie, tak, jak to robisz określając inne swoje role, jakie grasz w życiu.

Ja np. jestem psychoterapeutą i przyjmuję klientów. Takie określenie siebie daje mi jasność relacji, w jaką wchodzę spotykając się z drugim człowiekiem na sesji. W innych obszarach życia jestem matką, kobietą, nauczycielem, trenerem, konsultantem...

PO CO TO ROBIĘ?

Na to pytanie wielu ludzi nie umie odpowiedzieć, gdy zaczynają rozkładać karty innym ludziom. Może dzisiaj nie zdajesz sobie nawet sprawy: dlaczego? Jeśli nie umiesz odpowiedzieć na to pytanie w tym momencie, nie zapominaj o nim. Szukając odpowiedzi na nie, możesz odkryć wiele prawd o sobie. Jeśli odpowiesz: bo chcę pomagać ludziom, odpowiedz sobie: po co Ci to? Co z tego masz? Co Ci to daje?

WYNAGRODZENIE

Określenie, ile kosztuje rozłożenie kart, także jest ważne. Na początku praktykującym sprawia to dużo kłopotu. Po zakończeniu spotkania klient powinien zapłacić, by przerwać nít łączącą Cię z nim, dla swojego i Twojego dobra. Zapłata jest także podziękowaniem za czas, który mu dałeś. Następuje dawanie i branie. Proces wymiany zamyka się. Jeśli nie będziesz uważny na to, za jakiś czas ta relacja może stać się dla Ciebie kłopotliwa np. osoba ta zacznie przychodzić coraz częściej, nie licząc się z Twoim czasem, chęciami. Wynagrodzenie to nie musi być zawsze pieniędzem. Możesz wziąć owoce, książkę, czas jej dla Ciebie.

AUTORYTET

Najlepiej, abyś uczył się najbardziej ufać największemu dostępnemu Ci autorytetowi... a mianowicie sobie. Czytaj książki różnych krajowych i zagranicznych znawców przedmiotu. Czytanie kształci lewą półkulę, rozwija

i pogłębia wiedzę teoretyczną. Nie przyjmuj jednak wszystkiego na wiarę, tylko sprawdzaj, sprawdzaj i jeszcze raz sprawdzaj, czy taka interpretacja pasuje Ci, czy sprawdza się w Twojej praktyce. Jeśli nie, trzymaj się swojego. W odczytywaniu kart... pomagasz sobie sam, a nie ten autorytet zewnętrzny. Nie chodzi tutaj oczywiście, byś nareszcie mógł kształtować w sobie zarozumialca, który nareszcie wie wszystko najlepiej! **Zawsze najlepiej zachować umiar... to złota zasada we wszystkim... jak mawiają mędrcy.**

PRAWDA / NIEPRAWDA

Na początku każdy obawia się reakcji klienta: a jak powie, że to nieprawda, to ośmieszę się tylko! Zachęcam Cię do rozpoczęcia rozkładania kart dla przyjaciół czy znajomych. Daje to poczucie, że w każdej chwili możesz zakończyć „swoją praktykę”, bo przecież uczysz się dopiero. **Nie zdajesz sobie jednak sprawy, jak niesamowitą motywacją są te pierwsze rozkłady, kiedy ludzie słuchają Cię z wypiekami na twarzy, bo okazuje się, że to, co mówisz, zgadza się!**

Nie jest wykluczone, że kiedyś usłyszysz słowa: to nie jest prawda, co Pan mówi.

Może tak, a może nie... Wiele spraw dotyczy podświadomych informacji o kliencie. Trudno więc, by je potwierdzał, bo one nie są w jego świadomości... stąd też zaprzeczenie. Będiesz jednak znowu zaskoczony, gdy po jakimś czasie taki oponent przyjdzie do Ciebie i przyzna, że: jednak miał Pan rację!

DOBRE DNI

Każdy dzień jest dobry, by pomóc komuś w cierpieniu, wysłuchać go, zapalić światło w miejscu, do którego dotarł, ale nie wie, jak z niego ruszyć dalej.

Są różne teorie. Każdy tarocista wypracował sobie, w jakie dni rozkłada, a w jakie nie rozkłada kart. Ogólnie nie rozkłada się kart w niedzielę czy piątek. Jeśli ktoś uważa, że środa nie jest dla niego dobrym dniem, nie umawia się tego dnia z nikim na karty. Jeśli ktoś urodził się w czwartek i ma przekonanie, że właśnie tego dnia ma najgłębszy kontakt ze swoją intuicją i sprawdził to, że właśnie tego dnia najlepiej mu wychodzą interpretacje, „samo mu się mówi”, zapewne ten dzień będzie dla niego najlepszy.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ

Każdy ponosi odpowiedzialność za to, co robi w stosunku do drugiego człowieka... **Ty także ponosisz odpowiedzialność za słowa, które kierujesz do potrzebującej istoty.** Występujesz w stosunku do niej jako osoba pomagająca i obowiązują Cię pewne zasady, których nie można łamać. Nie możesz więc wykorzystywać żadnego człowieka dla swoich celów, potrzeb, dowartościowania. Nie możesz wymagać od żadnego człowieka posłuszeństwa, uznania Cię za WSZYSTKOWIEDZĄCEGO. Nie możesz straszyć, podejmować za niego decyzji, wymuszać podjęcia ważnych kroków lub ich zaniechania, namawiania do uczynienia krzywdy innym. Ćwicz więc uważność na wszystko, co dzieje się podczas sesji. **Pamiętaj także, że to nie Ty wiesz, co dla klienta jest najlepsze, tylko on.** Jest to prawda, o której wielu zapomina, wyrządzając tym największą krzywdę komuś, kto Cię obdarzył największym zaufaniem. **Często możesz być jedyną osobą, która wysłuchała PRAWDY o nim. Szanuj to więc.**

INTERPRETACJA

Przy interpretacji kieruj się swoją intuicją. Bądź uważny na pierwsze myśli, które pojawiają się, gdy patrzysz na karty. Najważniejsze jest pierwsze wrażenie. Nie zastanawiaj się, nie staraj się sobie wytłumaczyć czy uzasadnić, dlaczego właśnie takie myśli pojawiają się przy tej karcie. Nie prowadź ze sobą dialogu wewnętrznego. **Masz zapewne super profesjonalnego Krytyka Wewnętrznego. Wdawanie się z nim w dialog jest bez sensu. Wynik Ci zdradzę od razu: przegrasz! Nie rozmawiaj więc z nim, tylko z klientem!**

Nie przywiązuj zbyt dużego znaczenia do samej interpretacji danej karty. Chodzi o wiele więcej, o rozbudzenie Twojej intuicji i czucia karty w różnych rozkładach, w różnych miejscach, w różnych blaskach i jej cieniach.

Każda karta ma bowiem wiele znaczeń i nie ma tego jednego i właściwego.

Jeśli masz w sobie intencję, aby nauczyć się znaczenia kart na pamięć, to znaczy, że przywiązujesz wagę do lewej półkuli i trudno Ci zaufać półkuli prawej. Będziesz więc miał trudności w otworzeniu się na możliwości swojej prawej półkuli. Staraj się więc patrzeć na karty, rozumieć znaczenie symboli znajdujących się na nich, pozwól sobie czuć. **Twoja prawa półkula naprawdę umie czuć.** Pracuj nad sobą terapeutycznie, zadawaj mnóstwo pytań i szukaj w sobie odpowiedzi. Pracuj ze skojarzeniami, zwracaj uwagę na symbolikę, na synchroniczność w Twoim życiu, a powoli zbudujesz solidny most z lewej półkuli do prawej!

ZŁE KARTY

Nie ma kart złych... **tak, jak nie ma złych ludzi, są tylko nieszczęśliwi.**

Ludzie powszechnie uznają, że „złe karty” to te, które wymuszają zmiany. Jasne, że każdy wolałby, aby wszystko działało się pomyślnie i nie trzeba byłoby nic robić, by to osiągnąć. **Życie ma inne zdanie na ten temat.** Zauważ, że np. 16 Wieża nie musi być tą „złą kartą”. To prawda, że każdy woli jej unikać, bo wprowadza takie zamieszanie w życie, że trudno się po nim pozbierać. Ale może to właśnie DZIĘKI NIEJ zmieniamy swoje życie na lepsze, radośniejsze, bardziej satysfakcjonujące. Rozpadający się związek partnerski jest szansą na nowy... zdrowy, w którym doświadczymy prawdziwej miłości, szacunku, zrozumienia... Czy jest więc zła? Lepiej nie zaczynać rozkładać kart ludziom, jeśli będziesz myślał sam, że to... są „naprawdę złe karty”. **Ludzie Ci nie uwierzą, a Ty sam będziesz bał się swoich własnych kart.**

TOLERANCJA

Jest bardzo ważna w życiu szczególnie ludzi, którzy w jakikolwiek sposób chcą występować w procesie pomagania innym ludziom. Nie można mieć uprzedzeń i chęci pouczania i krytykowania innych. **Zrozumienie doświadczeń drugiego człowieka i otwarcie się na niego całym sercem jest podstawą w budowaniu leczącej relacji, bez względu na to, czy relacja ta dotyczy leczenia ciała czy duszy.**

Niektórzy jednak dają sobie prawo oceniania ludzi, obrażania ich, obwiniania, wymierzania kar, straszenia, czym krzywdzą ludzi szukających pomocy. Jeśli nie jesteś tolerancyjny, bądź tego świadom i nie spotykaj się z takimi ludźmi, których mógłbyś skrzywdzić swoimi słowami, poglądami, czy zachowaniem... do czasu, aż sobie z tym nie poradzisz.

SYMBOLE

Karty Tarota nasycone są symbolami. Poznając ich znaczenie będziesz poznawał ich coraz więcej. Każdy z nas otoczony jest symbolami, tylko nie zwracamy na nie uwagi: znaki drogowe, narodowe, państwowe, piktogramy. Jeśli życie mija jak na karuzeli, po jakimś czasie przestaje się chwytać jakiegokolwiek kształty z zewnątrz, gdyż wszystko zamazuje się. Karty pozwalają Ci schodzić z tej karuzeli i przyglądać się miejscu, w którym aktualnie się znajdujesz.

Słowniki podają, że symbol to znak stosowany jako zastępcze oznaczenie określonego przedmiotu lub pojęcia, wywołujący w naszym umyśle określone stany psychiczne i emocjonalne. Są to zazwyczaj znaki wizualne, związane ze zwyczajami, obyczajami, rytuałami pewnej grupy ludzi, narodów, państw, szczepów, plemienia, rodziny. Symbole poznajemy już w dzieciństwie. Są to święta, uroczystości związane z tradycją religijną, kulturową, rodzinną. To także świat bajek, opowiadań. Symbole przychodzą także we śnie. Świat bajek, symbole ciemnych lasów, królowny, królewicza, smoka, krasnoludków to świat dziecka. **Ucząc się więc Tarota odgruzujesz drogę do swojego Wewnętrznego Dziecka, a jednocześnie do radości, uśmiechu, fantazji, marzeń.**

Może i Ty należąc będziesz już niedługo do grona tych, którzy ucząc się „TYLKO TAROTA” zmieniają gruntownie swoje zakurzone życie, odnajdują zagubione marzenia, odkrywają w sobie siłę i wiarę, że warto cieszyć się życiem w każdym wieku, że kochać można ciągle od nowa?

Symbolika w życiu człowieka ma takie znaczenie, jakie on sam mu nadaje.

SYNCHRONICZNOŚĆ

Pojęcie to związane jest z jednym z największych psychologów, który wniósł ogromny wkład w rozwój psychologii światowej. Jest nim Carl Gustav Jung. Stwierdził on, że wielu wydarzeniom w naszym życiu towarzyszą zjawiska pozaprzyczynowe, takie jak prekognicja, sny prorocze, zjawiska parapsychiczne, pozornie przypadkowe zbieżności wydarzeń, niosące nam ważne informacje. To tajemniczy związek między psyche człowieka a światem zewnętrznym. Synchroniczność obecna jest także i w Twoim życiu. To są te przypadki, gdy:

- sięgasz po telefon, by zadzwonić w pilnej sprawie do kogoś i w tym samym czasie rozlega się dźwięk telefonu. Gdy podnosisz słuchawkę, słyszysz głos tej właśnie osoby;
- wychodząc z domu otwierasz szafę, by wziąć rękawiczki, a tu nagle wypada nie wiedzieć skąd parasolka; okazuje się później, że pada deszcz;
- wsiadasz do autobusu, ale nie sprawdziłeś numeru. Okazuje się, że wywozi Cię w przeciwną stronę. Zamaszyście wyskakujesz na przystanku i wpadasz na przyjaciółkę z piaskownicy, z którą straciłeś już dawno kontakt;
- wsadziłeś gdzieś ważne dokumenty sądowe, których teraz potrzebujesz. Przerzyłeś całe mieszkanie wzdłuż i w poprzek, i nic. W nocy śni Ci się babcia, która jak zwykle gani Cię za nieporządek i mówi, że

rozrzucone dokumenty włożyła Ci przed pięcioma laty do zielonej teczki, którą trzymasz za biurkiem.

ROZWÓJ DUCHOWY

Dzięki kartom Tarota poznajesz siebie, swoją podświadomość. Uczysz się uczciwości, szczerości. Poznajesz mechanizmy swojego postępowania. Przyglądasz się swojej przeszłości, swoim doświadczeniom... tym szczęśliwym i niekoniecznie. Poznajesz symbole i archetypy kart. **Dzięki temu patrząc na świat zaczynasz widzieć coraz więcej, słyszeć i czuć coraz więcej. Po jakimś czasie wszyscy są zaskoczeni, że zauważają rzeczy, których poprzednio nie widzieli.** Słuchając ludzi, słyszą także coś, co jest ukryte pod powierzchnią strukturą języka. Stają się wyczuleni na atmosferę w grupie, coś nieuchwytnego w relacjach. Zwalniają pęd w życiu. Zaczynają żyć bardziej uważnie na siebie, na ludzi, świat, wydarzenia, przyrodę, lecące ptaki, pory roku, pogodę... **niby nic, a jednak tak wiele.**

Praca z kartami jest jak terapia. Prowadzi nieuchronnie do rozwoju duchowego, jeśli podchodzisz do kart poważnie, tak, jak czynił to wielki psycholog Carl Gustav Jung, który zdefiniował archetypy naszej podświadomości, który interesował się ezoteryką, symboliką, snami, Tarotem i astrologią.

Faktem niezaprzeczalnym jest, że **jeśli nie będziesz potrafił zrozumieć, poczuć i wytłumaczyć znaczenia danej karty dla siebie, znaleźć jej odbicia w swoich doświadczeniach, nie masz szans, aby to zrobić w stosunku do innej osoby.** Dlatego rozwój duchowy, praca nad sobą, poznawanie siebie jest jedyną drogą do poznania symboli kart.

Jeśli ktoś nie umie grać na fortepianie, nigdy nie nauczy nikogo gry na nim...

MEDYTACJE

Są bardzo pomocne w rozwijaniu intuicji, kontaktu z podświadomością, rozumieniu języka obrazów snów, kart, symboliki życia Cię otaczającego. Nie tyle ważna jest technika, ile umiejętność odprężenia się i poddania się procesowi ciała, **zaufania temu KTO W TOBIE MEDYTUJE.** Wybierz więc sobie technikę, jaką uważasz za najlepszą dla siebie i... prześtań myśleć!!! Wchodzenie w stan alfa jest bardzo dobre dla Twojego zdrowia. Ciało bowiem odpręża się, umysł oczyszcza się z negatywnych myśli. **Medytacja jest taką kąpielą dla Twojego umysłu, jak woda**

i mydło dla ciała. Zawsze się dziwię, dlaczego od dziecka rodzice uczą kolejne pokolenia mycia ciała mydłem i wodą, ale nikt nie uczy dzieci troszczenia się o umysł. Może dlatego, że brudne ciało śmierdzi, a umysł nie wydziela takiej woni?

Chociaż skutki są o wiele bardziej tragiczne w „brudzie umysłu”...

Wystarczy więc, że znajdziesz spokojne miejsce i wygodne krzesło, na którym Twój kręgosłup jest prosty, postawisz luźno dwie stopy na podłodze tak, aby nogi się nie krzyżowały, weźmiesz kilka głębokich oddechów do przepony... i pozwolisz swoim myślom, by przepływały obok Ciebie... jak obłoki po niebie wiosną. W zamknięciu oczu nie ma żadnej magii i możesz czuć się bezpieczny. Zamykając oczy zamykasz się tylko na bodźce dochodzące do Ciebie ze świata zewnętrznego. Dajesz tym samym znak swojej podświadomości, że przyszedł czas na kontakt ze światem wewnętrznym, z jego symbolami, obrazami, z jego mądrością i tajemnicą. Z każdą medytacją, w sobie właściwym tempie, stajesz się bardziej wrażliwy na wszystko, co w Tobie i wokół Ciebie.

Możesz także słuchać muzyki pobudzającej pracę prawej półkuli. Naukowcy stwierdzili rejestrując pracę mózgu, że muzyka poważna uaktywnia twórczą półkulę. Sprawdź, który kompozytor pasuje Ci:

A. Vivaldi

- 6 koncertów na flet op. 6;
- Cztery pory roku;
- Largo z Koncertu d-mol na gitarę i smyczki;
- Largo z Koncerty D-dur na wiolonczelę, smyczki i harfę.

J. S. Bach

- 6 koncertów po Vivaldim;
- Largo z Koncertu G-dur na flet i smyczki;
- Largo z Solowego Koncertu f-mol na harfę;
- Largo z Koncertu F-dur na harfę.

G. F. Heandel

- Concerti Grossi op. 3 i op. 6;
- Largo z Koncerty nr 1 F-dur na instrumenty dęte;
- Largo z Koncerty nr 1 b-mol na flet op. 3.

Jeśli muzyka poważna nie przypada Ci do gustu, słuchaj innej. Obecnie na rynku są specjalnie skomponowane płyty i kasety medytacyjne z odpowiednią muzyką.

Jeśli wolisz medytować w ciszy, rób tak. Twój własny wybór jest bowiem najlepszą drogą do Ciebie, którą znasz najlepiej. Nikt nie zna jej tak dobrze, jak Ty... Bądź tego pewien!

Muzyki tej możesz słuchać czytając książki, przyglądając się kartom, zastanawiając się nad symbolami, rozkładając karty, interpretując je innym. Muzykę tych kompozytorów wykorzystuje się w celu przyspieszenia procesu uczenia się.

EZOTERYK

Żyć ezoterycznie to znaczy przyjąć znak nieskończoności jako symbol swojego życia, być jak Mag, nad którego głową widnieje ten znak. Stajesz się Magiem swojego życia, gdy zaczynasz żyć w harmonii ze sobą i światem zewnętrznym (w mikro- i makrokosmosie), jesteś uczciwy, szczery, ćwiczysz cierpliwość, skromność, synchroniczność, uważność. Dążenie do harmonii ma dotyczyć trzech płaszczyzn Twojego bytu na ziemi: fizycznej (troski o ciało), umysłowej (zdobywanie wiedzy) i duchowej (budowanie kontaktu z Bogiem czy siłą wyższą, w którą wierzysz).

Ucząc się Tarota poznasz trzy płaszczyzny jego przekazu:

- 1) emanację energii,
- 2) obraz karty,
- 3) interpretację słowną.

Żyć ezoterycznie to szukać w sobie odpowiedzi na dręczące pytania o sens życia, to stać się Pustelnikiem, by znaleźć swoje Koło, wokół którego obraca się Twoja osobowość.

Tarot nie przepowiada więc wydarzeń. Stwierdza tylko na podstawie istniejących energii w danej chwili, co człowiek musi dostrzec i przewartościować, aby uzyskać równowagę na odnośnej płaszczyźnie, by żyć w przyszłości w harmonii ze swoim mikro- i makrokosmosem. W lustrze Tarota zobaczyć możesz, co spowodują energie, jeśli pozostawiasz je w braku równowagi. Powszechnie ludzie interesują się jedynie tym „efektem ubocznym”. Niewielu zainteresowanych jest bowiem „doprowadzaniem emanacji energii do równowagi”...

DWIE DROGI POZNANIA TAROTA

Droga intuicyjna – to droga Głupca, oparta o rozwijanie prawej półkuli.

Droga ezoteryczna – to droga Maga, oparta o rozwijanie lewej półkuli.

Obie drogi prowadzą do zamierzonego celu. Żadna nie jest ani lepsza, ani gorsza. Powinny uzupełniać się. Wtedy dają najlepsze efekty. **Głupiec czuje, a Mag wie.** Najlepiej jest wiedzieć i czuć. Przykładem tych dwóch dróg jest np. bioenergoterapeuta i lekarz. Bioenergoterapeuta czuje, a le-

karz wie dzięki urządzeniom, których używa do wydania diagnozy. Obecnie już świat nauki zaczyna dostrzegać, że współdziałanie ich jest najlepszym wyjściem dla pacjenta. Nie powinni więc negować się.

Głupiec swoje narzędzia „diagnozowania” ma nieświadome, ukryte w worku, który niesie na plecach. Mag natomiast ma je już rozłożone na swoim stole. Mag jednak nie miałby ich na stole, gdyby Głupiec nie niósł ich wcześniej ukrytych w worku. Współpraca ich jest więc niezbędna. Mag musi często odwoływać się do przeczuć Głupca.



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
www.studioastro.pl

Zaczynając przygodę z Tarotem szukasz Nauczyciela i Mistrza, który wprowadzi Cię w tajniki pracy z tymi niezwykłymi kartami. Chcesz, by rozświetlił Ci drogę poznania i zrozumienia samego siebie i otaczającej Cię rzeczywistości.

Taką rolę spełnia książka znakomitej tarocistki i terapeutki, Barbary Antonowicz-Włazińskiej. To doskonały przewodnik i kompendium wiedzy o Tarocie zarówno dla stawiających pierwsze kroki w tej dziedzinie, jak i dla osób, które chcą usystematyzować wiedzę już zdobytą. Zawiera wyjątkowo przejrzystą interpretację kart, ich znaczenie w różnych pozycjach, symbolikę, powiązania z numerologią oraz wiele cennych wskazówek, jak rozkładać karty.

Wydałem większość polskich książek o Tarocie.

Powiem krótko: ta jest najlepsza.

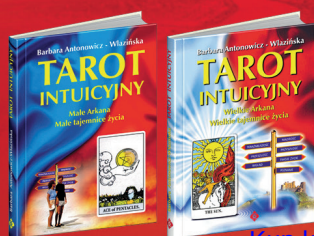
Widać w niej szlachetność warsztatu profesjonalnego tarocisty,

pokazanego serdecznie i szczerze,

z pełnym zrozumieniem dla wątpliwości początkujących tarocistów.

Janusz Nawrocki

Polecamy:



Kup książkę

Patroni:

